

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m s, Rue des St. Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówsiemroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Po ukończeniu „Błędnego Koła” rozpoczniemy w odcinku druk powieści historycznej **Zygmunta Kaczkowskiego**, p. t. „**Olbrach-towi Rycerze**”.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, bywać mogą pismo to, wychodzące tygodniowo z dwutygodniowym dodatkiem, po cenie o połowę niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct.,
kwartalnie 1 zł. 50 ct.,
miesięcznie 80 ct.,
kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odrębnym dyplomem na podstawie przyznanej statutami pretensyi, wdowie zmarłego kapitana, Józefa Mihałicz, jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy, Rozalii jego dzieciom Iwonowi, Miłowojowi, Józefowi i Maryi, nadać najniższej stan szlachecki.

Dodatek na azio

do opłat za jazdę i frachty na austriackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 sierpnia 1887 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na azio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 lipca 1887.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lipca.

Za dni kilka, bo już 1 sierpnia, nabierze mocy obowiązującej nowela do ustawy egzekucyjnej, która łągodzi znacznie dotychczasowe postępowanie egzekucyjne, i nakreśla ściśle granice, po które sięga prawo wierzyciela, nie pozwalając mu nękać do ostatka dłużnika, bez widocznej częstokroć dla siebie korzyści. Bierze ona tedy o tyle w obronę dłużnika, o ile ściganie go nie przyniosłoby wierzycielowi pożytku, a mogłoby zaszkodzić społeczeństwu przez powiększenie proletaryatu. Nowela zabrania przedewszystkiem sprzedaży w drodze przymusowej nieodzownych w gospodarstwie domowym mebli, bielizny, pościeli, naczyń kuchennych i narzędzi niezbędnych do wykonywania

rzemiosła. Tym sposobem ratuje ona rodzinę przed rozbitciem i tonią w mętnych falach proletaryatu, staje na straży rękodzielnictwa i daje sposobność zadłużonym jednostkom do dalszej pracy i poprawienia ewentualnie swej egzystencyi. Nowela zawiera dalej szereg zarządzeń w interesie ratowania przed upadkiem stanu właściciela, nie dozwala na wywalczanie pretensyj kosztem całej rodziny dłużnika, i nie czyni w tej mierze nawet wyjątku dla fiskusa podatkowego, wychodząc z tej zasady, iż państwo a z niem administracya podatkowa odniesie ostatecznie z tego korzyść, jeżeli tysiącom dłużników daną będzie możność dalszej egzystencyi, jeżeli nie pozbawi się ich sposobu do pracy, w następstwie czego zalegający z podatkami będzie mógł je uiścić bez przymusu egzekucyjnego.

W niektórych kołach starano się różnemi argumentami zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa, jakie mogą rzekomo wyniknąć z nowej ustawy dla wierzyciela. Podniesione tu obawy nie zdają się być jednakże bynajmniej usprawiedliwionemi. Nowela kładzie swe *veto* w takich tylko wypadkach, w których wierzyciel, pomimo całego nacisku nie mógłby znaleźć czy to w części, czy całkowicie pokrycia swej pretensyi. Nowela tedy pozbawia go tylko mnóstwa środków i środków oczekujących a uwalnia dłużnika od tych męczarni, przez jakie przechodzi, oczekując każdej chwili zagrabienia resztek ubogich swych ruchomości lub mienia, będącego jedynym źródłem utrzymania liczonej rodziny; przyczem nie może mieć nawet tej satysfakcyi, iż zaciągnięty przez niego dług zostanie raz na zawsze umorzonym. Szczególniejszej doniosłości są wydane przez p. Ministra sprawiedliwości instrukcyje do noweli egzekucyj-

nej. W nich poleca p. Minister sądom, aby wczesniej pouczyły organa wyznaczone do prowadzenia fantowania, o nowej ustawie i udzieliły im dokładnych skazówek, jak odtąd mają się zachowywać. Instrukcyje upominają, iżby sądy postępowały z jak największą oględnością pod względem wyboru swych organów wykonawczych a w ważnych wypadkach delegowały do wykonywania egzekucyi osoby z gro- na sędziowskiego.

Sprawy krajowe.

(Pogląd na ustawodawstwo gminne austriackich krajów koronnych pod względem stanowiska większych własności ziemskich, tudzież przymusowego łączenia gmin dla wykonywania spraw z własnego zakresu działania.)

(Dr. X.) Przystępując do pracy, mającej na celu przygotowanie materiałów do reformy gminnej, dla obrad komisji posejmowej, uważano przed innemi sprawami za najpilniejsze przeprowadzenie porównania galicyjskiej ustawy gminnej z ustawami gminnymi innych krajów koronnych, w Radzie Państwa reprezentowanych.

Chodziło tu bowiem nie tylko o uzyskanie poglądu na ogół ustawodawstwa austriackiego, normującego stanowisko gmin, jak raczej — i o to najbardziej — czy nie wywiązały się w innych krajach koronnych austriackich — takie jak u nas — stosunki, zniewalające do szukania silniejszych podstaw do organizacji gminnej?, czy nie było tam potrzeby uciekania się do innych postanowień prawnych, jak te, które ustawa gminna podawała?, czy na niemoc, niedołężność, brak środków materialnych do podjęcia i brak zasobów inteligencji do zrozumienia zadań, z ustawy gminnej wypływających, nie szukano, a i nie znalaziono tam innej może poprawy, jak zezwolenie na dobrowolne łączenie gminy, dla wspólnego zawiadowania sprawami — postanowienie tak platoniczne, że żeń żadna prawie gmina nigdy nie korzystała; i czy nie urządzono tam gdzie przymusowego łączenia gmin, nie mających

53)

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

HAJOTE

XVIII.

(Ciąg dalszy.)

— Dlaczegoż nie przyszedłeś do mnie wcześniej z tem, co dzisiaj! — zawołała z namiętnym wyrzutem. — Wiedziałeś... wiedziałeś, co by mnie mogło uratować... dać mi szczęście... Dlaczegoż milczał?...
Rubinowy płomień kominka oświecał ją w taki sam rembrandtowski sposób, jak owego wieczoru, kiedy po raz pierwszy witała u siebie Konrada.

— Dlaczego? — powtórzyła, podnosząc swe śliczne oczy na tego, który stał przed nią, nie jak kochanek lecz jak sędzia, spokojny, poważny, zdecydowany.

Odpowiedział jej podobnymże głosem:

— Nie żądam, abym ci mówił rzeczy przykre, Paulino. Nie miałem zamiaru żenić się... ani z tobą, ani z żadną inną. Powiedziałem ci już... nie przypuszczałem, aby doszło do tego, żebym potrzebował ratować... twój honor... Co się tyczy twego szczęścia... nie byłem obowiązany ci je dawać.

— Więc ty tylko przez poczucie obowiązku żenisz się ze mną! — zawołała z żalem.

Zbliżyła się do niego.

— I nie pokochasz mnie nigdy? — szepnęła, owiewając go swoim tchnieniem.

Odchylił głowę z pewną niecierpliwością.

— Proszę cię, Paulino, nie mówmy o tem. Teraz chodzi o naprawienie złego, jakie się stało, nie o miłość. Co cię dotyczy Wierycza... niech sobie radzi sam, jak może.

— Ach, Wierycz! — wykrzyknęła, przypominając go sobie. — On miał tu przyjść... już nawet być powinien. Cóż mu powiem?

— Co zechcesz... Ja muszę odejść. Obiecałem Dakońskiemu, że dziś do niego przyjdę... biedny starzec! godziny jego policzone...

— Może wrócisz potem? — zagadnęła nieśmiało. — Jeszcze wcześniej... siódma dopiero.

— Nie wiem... zobaczę. Rozmów się z Wieryczem i... niech tu już nigdy nie przychodzi... Słyszysz Paulino... nigdy. Zabraniam ci go widywać!

— Dobrze — odpowiedziała postu- sznie.

— Do widzenia!

Podał jej rękę. Paulina położyła na niej obie dłonie i przegięła swą wężową kibić, jak gdyby się chciała owinać do koła tej silnej, prawdziwie coś z dęba mającej w sobie postaci.

— Pocąj mnie, Sewerynie — rzekła z cicha.

Patrzyła na niego z pod przymkniętych powiek; usta jej pełne, wilgotne, drżały lekko. Była śliczną w ciepłym półcieniu kominka jak sto pokus.

Po twarzy Orbeki ledwo widzialny przeleciał płomień... Zawahał się... pochylił i dotknął ustami czoła swej niebezpiecznej kuzynki.

Panna Paulina przyjęła ten trochę za klasyczny jak na młodego narzeczonego pocałunek w sposób dosyć również oryginalny. Usunęła się żywo, rzec można, sparzona pieszczotą, o którą się sama upomniała; brwi jej się ściągnęły; na ustach igrał zagadkowy uśmiech.

— Z ciebie, doprawdy, będzie bardzo interesujący mąż — wymówiła swoim dawnym, wyzywająco - uszczypliwym tonem.

— Będę takim mężem, jakiego tobie potrzeba — odpowiedział chłodno. Pokiwała głową, przestając się uśmiechać.

— Być może — rzekła — nie od dzisiaj przekonywam się, że ty mnie może znasz lepiej, niż ja sama.

I na tem się rozstali.

XIX.

W jakie dwadzieścia minut później, Konrad wychodził jak pijany z mieszkania panny Pauliny.

Zastał ją na tem samym miejscu, gdzie ją pozostawił Orbeka, z którym się w bramie rozminął.

Przyjęła go od progu słowami, które mu dech w piersiach zaparły:

— Widziano nas onegdaj. Stałiśmy się pastwą nikczemnych plotek. Mój kuzyn, Orbeka, przyszedł mi to powiedzieć.

Umilkła. Konrad stał niedaleko drzwi, z kapeluszem w ręku, błądzący, przybity.

Lampa, którą przed chwilą zapaliła służąca, filtrowała swe światło przez skrzydła pałowego motyla; na kominku dopalały się węgle, nad biurkiem syberyjski orzeł rzucał swój rozłożysty cień na ścianę; niedźwiedzia skóra połyskiwała białą na posadzce.

Wzrok młodego poety błądził bezmyślnie po tych wszystkich, tak dobrze mu znanych przedmiotach, podczas gdy wyobraźnia jego zostawała pod wpływem szczególnego rodzaju złudzenia. Oto zdawało mu się, że on te słowa już tu słyszał, stojąc na tem samym miejscu i usiłował sobie przypomnieć, kiedy to było i jak to przyjął. Wrażenie to było tak silne, że panna Paulina odezwała się znowu, a on się żeń jeszcze nie otrząsnął. Czuł jego niedorzeczność; a przecież ulegał dziwnemu wpływowi tej tajemniczej hallucynacyi, jakiej każdy z nas w mniejszym lub większym stopniu choć raz w życiu na sobie doświadcza, a która jest niby smugą światła, padającą na terazniejszość przez uchylone raptem wrota naszej preegzystencyi.

— Tak — powtórzyła młoda autorka — widziano nas. Zawiniłam względem pana... przynaję. Miałam prawo wystawić siebie na ślepe wyroki świata

środków do wypełnienia zadań, nie tylko z poruczonego zakresu działania — jak na- sza ustawa przypuszcza — ale i z własnego zakresu działania wypływających?

Odpowiedzi na te pytania, wraz z niektórymi innymi, jeszcze nieodłącznymi kwestyami, usiłuje podać niniejsze przedstawienie.

I. Co do pierwszego pytania, to z góry wyznać należy, iż ustawodawstwo gminne austr. krajów koronnych nie zna różnicy między gminami wiejskimi a gminami miejskimi, i że, pod tym względem wszystkie kraje koronne zastosowują jednolitych przepisów, przeprowadzających zupełne porównania w traktowaniu spraw gminnych tak miejskich jako też wiejskich. Ustawa zasadnicza nie czyni pod tym względem żadnej różnicy i gminom wszystkich kategorii, od osady o kilkunastu dymach, do miast, będących ogniskiem życia handlowego, wyznacza równą miarę świadczeń.

Art. XXII ust. zasadniczej przyznawała jedynie stolicom kraju i znaczniejszym miastom, tudzież miejscom kąpielowym prawo otrzymania w drodze ustawy krajowej odrębnych statutów. Tutaj przytoczyć jednak wypada, iż w innych krajach koronnych z wyjątkiem Galicji na podstawie ustawy gminnej z 17 marca 1847 roku nadano znaczniejszym miastom własne statuta miejskie.

Oprócz Wiednia, Tryestu, Pragi, Gracu, Celowca, Linzu, Salzburga, Lublany, Inszpruku i Berna otrzymały w r. 1849, na podstawie dawniejszej ustawy gminnej, statuta miejskie, nadto pomniejsze miasta prowincjonalne, jak Bozen, Ołomuniec, Opawa, Steyer, Goryeya, Liberec i Trient, a nadto, na podstawie ustawy zasadniczej z 5 marca 1862, mniejsze miasta, jak Znajm, Iglawa, Frydek, Bielsk, Roveredo i Rovigno, a to już w drodze ustawodawstwa krajowego.

W roku 1868 została wybrana w Sejmie galicyjskim komisja sejmowa dla ułożenia statutów dla miast: Rzeszowa, Tarnowa, Przemyśla, Stanisławowa, i t. p. Komisja ta wypracowała odnośne projekty statutów; referentem był dr. Klemens Rutowski; wszelako wnioski jej nie przyszły pod obrady wys. Sejmu. Oprócz tych wyjątków wszystkie prawodawstwa gminne austr. krajów koronnych zastosowują tych samych przepisów gminnych dla gmin wiejskich i dla gmin miejskich wszelkich kategorii i wszystkie są pod tym względem wierne zasadniczej ustawie państwowej z r. 1862, która zna tylko jedną gminę.

W porównaniu austriackiego prawodawstwa gminnego różnych krajów koronnych trzymać się jednak należało tych kierunków badania, które w znanej uchwałie Sejmu z dnia 25 stycznia 1887, powziętej w skutek wniosków pp. Rozwadowskiego-Wasilewskiego-Fruchtmana, wytyczone zostały. W myśl poleceń, tam zawartych, nasyłała się przedewszystkiem potrzeba zbadania i porównania prawodawstwa gminnego austriackich krajów koronnych co do tych trzech zasadniczych punktów:

1. Jak normuje ustawodawstwo tych krajów stanowisko gmin miejskich wobec gmin wiejskich, i czy między nimi czyni różnicę?

2. W jakim stosunku ustawowym nachodzą się w innych krajach koronnych

urządzone stosunki większych posiadłości wiejskich, czy i o ile obszary dworskie wyjęte są ze związku gminnego i poddane pod odrębne urządzenia?

3. Gdzie i w jakiej mierze przeprowadzono w ustawodawstwie gminnym austriackich krajów koronnych przymusowe łączenie gmin nie mogących spełnić zadań z własnego zakresu działania wypływających, a nadto, czy zdarzały się przykłady z innych ustawodawstw krajów koronnych czerpane łączenia przymusowego obszarów dworskich z gminami, w celu wzajemnego sprawowania ich zadań?

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPRAWY MONARCHII

(Reforma studiów prawniczych).

Skutkiem wezwania Ministra oświaty, wydziały prawnicze wszystkich uniwersytetów austriackich nadesłały już swoje opinie co do reformy studiów na tych wydziałach. Streszczamy je tu według relacji dzienników wiedeńskich.

Wydział uniwersytetu krakowskiego proponuje, ażeby ze studiów prawniczych na wszechnicy krakowskiej i lwowskiej wykreślił naukę prywatnego prawa niemieckiego a natomiast nadać prawu polskiemu charakter przedmiotu obowiązkowego. Dalej proponuje, aby profesorowie prawniczy wydziału mogli być mianowani sędziami; dalej żąda kolegium profesorów fakultetu prawniczego, jak sprawozdanie opiewa, przeważną większością, aby znieść opłatę kolegiąlną za naukę w uniwersytecie, przy równoczesnym polepszeniu płac profesorów przez stałe do kas państwowych opłacać się mające wpisowe (taksy). Dalej winna nastąpić gruntowna reforma rygorozów na wzór Niemiec. Prof. dr. Fierich w Krakowie w swem sprawozdaniu żąda, aby praktyczne ćwiczenia z prawa cywilnego, karnego, handlowego i wekslowego, z procedury karnej i cywilnej zaprowadzone zostały jako obowiązkowe. Dr. Rosenblatt proponuje, aby na trzecim roku praw wykładano prawo karne przez oba półrocza. Prof. Dargun założył swe *voluntarium* z żądaniem zatrzymania wykładów niemieckiego prawa prywatnego. Prof. dr. Kleczyński założył opozycję przeciw zniesieniu czesnego.

Wydział prawniczy lwowskiego uniwersytetu proponował naukę partykularnego prawa pojedynczych krajów koronnych Austrii, i gruntowną rewizję egzaminów z zaprowadzeniem, zamiast egzaminów państwowych, czterech rocznych egzaminów; złożenie tych czterech egzaminów rocznych ma uprawniać do wstąpienia do służby państwowej. Przeciw tym ostatnim wnioskom założył prof. Żródlowski i Kasznica *voluntarium*, motywując je tem, że przez zaprowadzenie podobnych egzaminów uniwersytet podupadnie a profesorowie przeciążeni byłiby pracami egzaminacyjnymi.

Wydział prawniczy uniwersytetu czeskiego wieckiego żąda, aby egzamin polityczny poprzedzał sądowy; aby kandydaci

egzaminów prawniczo-historycznego i sądowego obowiązywać się do składania pisemnej klauzuruowej pracy; aby dalej, nauka historii i statystyki uznana została za przedmioty obowiązkowe; w końcu zaś, aby wykłady z ogólnego prawa państwowego uznano za nieobowiązkowy przedmiot.

Wydział prawniczy w Wiedniu domaga się przedewszystkiem wykreślenia z listy przedmiotów obowiązkowych: filozofii praktycznej, historii monarchii austriackiej, historii powszechnej i statystyki austriackiej. Szczególniejszą uwagę, wedle tegoż projektu, należy w przyszłości zwracać na umiejętności polityczne, ekonomię społeczną i prawo państwowe. Z tego powodu proponowane jest zaprowadzenie zaraz w pierwszym półroczu kursu obowiązkowego encyklopedyi umiejętności prawniczych i administracyjnych, zaprowadzenie pięciogodzinnego, obowiązkowego wykładu teorii ekonomii społecznej w pierwszym bieżącym i uznanie filozofii prawa jako przedmiotu obowiązkowego z pozostawieniem wolności, co do półrocza, w którym tego przedmiotu słuchać należy. Prawo państwowe ogólne i austriackie, nauka administracji ogólna i austriacka mają być uznane jako przedmioty obowiązkowe. Do politycznego egzaminu państwowego w miejsce statystyki ma wejść nauka o konstytucji i administracji austriackiej. Ilość godzin wykładowych o nauce skarbowości winna być powiększoną, a natomiast pomniejszoną o dwie godziny ilość wykładów prawa kościelnego. Dalszym punktem projektu jest żądanie, aby egzamina rządowe, sądowy i polityczny, już z ustawy mogły być zastąpione przez odpowiednie rygorozą, a przy sądowym (drugim) egzaminie państwowym, aby omijane były pytania, dotyczące podrzędnych szczegółów, których znajomości można nabyć dopiero przez praktykę. Dalej projekt sprzeciwia się temu, aby słuchaczy wszechnicy środkami przymusowymi do regularnego uczęszczania na wykłady zmuszano a natomiast przemawia za ustanowieniem osobnego urzędnika, któryby jedynie czuwał nad tem, czy słuchacze wszechnicy zamieszkują w miejscu. W końcu wotum wiedeńskiego uniwersytetu zawiera jeszcze projekt, by roku służby wojskowej nie wliczano w czas studiów uniwersyteckich, ponieważ służba wojskowa powstrzymuje uczniów od uczęszczania na wykłady.

Wydział prawniczy niemieckiego uniwersytetu praskiego proponuje, ażeby wykłady przedmiotów pytanych przy pierwszym egzaminie państwowym prawnico-historycznym, a więc prawo rzymskie, kościelne i niemieckie kończyły się w trzecim kursie przez co uzyskanoby jedno półrocze na nowożytnie prawo. W czwartym półroczu winna być obowiązkowo wykładana filozofia prawa.

Fakultet prawniczy czeski żąda, aby tylko te przedmioty uznano za obowiązkowe z których odbywa się egzamin. Pierwszy egzamin państwowy prawnico-historyczny powinien się odbywać po trzecim kursie. Prof. Randa w swem *voluntarium* żąda, aby drugi egzamin państwowy podzielony został na dwie części; prof. Zucker żąda, aby przedłużono czas studiów na prawach na lat pięć; żądanie to usunięto.

Wydział prawniczy uniwersytetu w Gracu poleca szczególnie podział roku naukowego na dwa równe kursa, tak, jak w w gimnazjach. Prof. Cannstein żąda, aby historia procesu cywilnego była przedmiotem obowiązkowym. Prof. Luschin zaś domaga się zaprowadzenia nauki austriackiej historii państwa i prawa. Prof. Schey żąda, aby pierwszy egzamin państwowy przy końcu trzeciego półrocza, drugi przy końcu siódmego, a trzeci po skończeniu ósmego kursu były składane. Żądania te postawione zostały jako *voluntarium*.

Prof. Schiffner z uniwersytetu w Inszpruku żąda, aby zniesiono czesne kolegiąlne, a zaprowadzono stałe taksy naukowe, których przeniesieniem ma być podniesienie płac profesorów. Dr. Nissl krytykuje organizację gimnazjów, a szczególnie egzamina dojrzałości i temu przypisuje słabe wyniki studiów uniwersyteckich. Profesor Puntschart żąda zaprowadzenia roku wstępnego do uniwersytetu, jako stadium przejściowego z gimnazjum do uniwersytetu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Wypadki w Bułgarii.

Jak się dowiaduje *Neue freie Presse*, ks. Ferdynand Koburg, pomimo wyjazdu deputacyi utrzymuje żywe stosunki z regencyą i ministerstwem, co zdaje się świadczyć, iż książę nie uważa swej kandydatury za pogrzebaną, jak to twierdzą tu i owdzie. Dotychczas nie ukończyły się rokowania dyplomatyczne, a nie brak wpływów, które starają się te rokowania skierować na pomyślnie dla księcia tory. Książę nie jest jednym z tych, którzy dają się łatwo odstraszyć trudnościami i odstępują po pierwszych przeciwnościach od swojego postanowienia. Sam fakt zresztą, iż książę porozumiewa się bez przerwy z decydującymi osobistościami w Sofii, wymownym jest dowodem, że mylnymi są wersje, wedle których członkowie deputacyi mieli opuszczać Wiedź zupełnie niezachęcenemu, i w tem przeświadczeniu, iż misja ich nie odniesie zamierzonego rezultatu.

Również z innej strony zapewniają, iż na razie nie zaszła żadna stanowcza zmiana w pozycji ks. Ferdynanda, a wyjazd jego do Bułgarii jest ciągle owa aktualnością, z którą należy się liczyć.

Ministerstwo angielskie i uni- mści liberalni.

W Londynie powszechną zwróciło uwagę, że gdy przed kilku dniami radykalna *Pall-Mall-Gazette* przemówiła gorąco za tem, ażeby do gabinetu wszedł lord Hartington, reprezentant wigów liberalnych, podniosła tę propozycję bardzo skwapliwie także konserwatywna *Morning Post*, jedyny organ, czytany u dworu, w sferach najwyższych. *Morning Post* pisze o tem:

Twierdziliśmy od pierwszej chwili ukonstytuowania się dzisiejszego gabinetu, że jest w tem coś niekonstytucyjnego, gdy

ale nie powinnam była zapominać, że pan, jako człowiek żonaty, potrzebujesz się z niemi liczyć. Stało się... mogę pana jednak zapewnić, że wszystko, co tylko dało się zrobić dla odwrócenia fatalnych dla nas obojga skutków mojej... lekkomyślności... już zrobione. Mój kuzyn znalazł się bardzo szlachetnie... po rycersku...

Uśmiechnęła się na swój sposób i dodała:

— Ofiarował mi swoje nazwisko... jako najbardziej stosowne i jedyne zaprzeczenie niedorzecznym pogłoskom, krążącym już zapewne po mieście. Oślaniając mnie, oślania tym sposobem i pana.

Konrad ocknął się. Nie! to już nie była rzecz, słyszana kiedyś; to było coś przerażającego, potwornie nowego.

Przestał wodzić oczyma po salonie... i w nią się wpatrzył.

— Pani się bawisz w jakieś okrutne żarty ze mną — wymówił głucho.

Ruszyła ramionami.

— Upewniam pana, że nigdy nie byłam tak daleką od żartów, jak w tej chwili. Byłby to w istocie szczególnie wybrany moment. Mówię prawdę. Tu, na tem samym miejscu, gdzie pan stoisz, przed kwadransem może, Seweryn Orbeck oświadczył mi się. Forma tych oświadczeń była zapewne inną trochę, niż się pospolicie praktykuje, ale treść... ta sama.

— I pani przyjął? — wykrzyknął Konrad.

— Przyjęłam!

— To być nie może!

Zażłamała się.

— Dlaczego?

— Pani go nie kochasz!

Spojrzała mu prosto w oczy.

— Żkąd pan to wiesz?

Wierzył zbladł strasznie. Była w tych słowach chłodnych, spokojnych jakas dotkliwa zniewaga dla niego, z której nie zdawał sobie sprawy, ale czuł ją każdą kroplą krwi, co w nim nagle zawrzała. Wiedział, że tej kobiety nigdy swoją nie nazwie; niejednokrotnie od owego dnia świątecznego, kiedy, słuchając śpiewu Leona i patrząc na choinkę Maryanka, obiecywał sobie wraz z Fortuniem, że z tajemnicą swej miłości w grób pójdzie, powtarzał w duchu tę przysięgę, ale nie zastanawiał się wcale nad tem, co będzie czuł i co zrobi, gdy ta „nie jego“ „czyjaś“ zostanie?

I oto raptem rozwiązały mu się usta.

— To być nie może! — powtórzył znowu, przystępując do niej — pani nie zostanie żoną tego człowieka! Ja tego nie przeniosę! Ja panią Kocham!...

Panna Paulina oblała się gorącym rumieńcem. I ona również uczuła, że jej jakąś niekreślona obelga wyrządzono. Czyż ten piękny szalenciec z zaiskronieniami oczyma nie przemawiał tak, jak gdyby miał do niej jakieś prawo? Już chciała go dumnie, nielitościwie słowem skarcić, już ręka jej podnosiła się, aby wskazać drzwi temu śmiałkowi, lecz nieopuszczając ją nigdy poczucie sprawiedliwości przypomniło jej, że bądź co bądź, ona sama dała mu w rękę broń, jakiej się teraz chwycił.

Cofnęła się więc tylko trochę i rzekła:

— Panie Wierzył! Pan nie wiesz, co mówił!

— Być może! — odpowiedział z uniesieniem — ale pani wiedziałaś dobrze, co robiła... Nie żądałem niczego... ale kto nic nie ma, temu przynajmniej nic odebrać nie można... A pani mi odbierasz nawet i to „nic“, które było moim udziałem w stosunku z panią, którym jak dziecko, jak głupiec ostatni karmiłem moje łaknące serce... Ja panią sobie nigdy, nigdy, inną nie wyobrażałem, tylko taką, jak jesteś, wolną, samotną, niedostępną dla wszystkich... Chciałem cię kochać w milczeniu... i napawać się tobą z daleka... a pani się oddajesz drugiemu... i to temu, który zawsze i we wszystkim tryumf nademną odnosił... Jakby na uragowisko wysławiasz mi go pani, że bierze na siebie rolę obrońcy pokrzywdzonej z mojej przyczyny kobiety, za którą ja przedewszystkiem ująć się mam prawo, i nie czujesz... nie rozumiesz, że to, co pani czynisz, jest dla mnie ciosem, a to, co on czyni, policzkiem!

Głosu mu zabrakło W tem, co mówił, było tyle bólu i szczerości, że panna Paulina nie śmiała mu przerwać, nie usunęła się nawet, gdy przy ostatnich słowach porwał ją za rękę i oczy sobie niemi zasłonił.

— Powiadasz pan, że do ciebie należy bronić mnie — rzekła po chwili łagodnie. — W jaki sposób byś mnie obronił?

Konrad puścił jej rękę.

— W jaki sposób! — powtórzył — w jaki sposób?

Powiódł znów mętym, przygasłym wzrokiem dokoła i znowu ogarnęło go to osobliwe, dręczące złudzenie, znowu wydało mu się, że kiedyś, gdzieś słyszał to pytanie i tak samo nie umiał na nie znaleźć odpowiedzi.

— W jaki sposób! — powtórzył jeszcze po raz trzeci.

Ona milczała. Wielki smutek zstępował na nią. Było to już drugie serce ludzkie, uwikłane i miotające się w tej sieci dziwnej, którą fatalizm jakiś nauczył ją wiązać z uprzedzonych na wrzeczenie własnej duszy nici... Działo się z nią jak z artystą, pogląającym na marnowanie się czegoś bardzo pięknego, co miało w sobie zadatki nieśmiertelności a niknęło bez śladu. Te dwa serca kochały ją przecież, i w cóż się ta miłość obróciła, dla nich i dla niej?

Wierzył podniósł głowę. Piękne jego oczy nie były już mętne, błyszcząca w nich okrutna, przepalająca na szary popiół brylantowe iskry namiętych porywów, świadomość rzeczywistości.

— Masz pani słusność — rzekł jakimś drewnianym, sztywnym głosem. — Byłem szalonym... Zapomniałem, że kto ma ręce związane, jak ja, ten i na ustach pieczęć nosić musi. Żegnaj panią... Da Bóg, nie zobaczymy się już nigdy.

Zawrócił się i sztywnym, jak głos jego, krokiem wyszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne i ciągle skłonne do burzy, zresztą pogodnie.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 14,2°C.; najwyższa była 29,5°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 763,0 mm.

— **Do Rady powiatowej** brodzkiej, przy wyborze uzupełniającej z grupy gmin wiejskich, wybrany został rolnik, Asafat Popławski.

— **Wystawa krajowa.** Komitet artystyczny Wystawy krajowej odbył w poniedziałek pod przewodnictwem hr. Zygmunta Cieszkowskiego posiedzenie, na którym w dalszym ciągu rozbiórą była kwestya katalogu ilustrowanego. Niektórzy artyści nadesłali już w tym celu swoje rysunki, inni poprzestają na fotografie; liczba zgłoszeń doszła do 197. W dziale malarstwa nadesłali w ubiegłym tygodniu deklaracje pp. Aksentowicz Bryll, Krużyński Reychan, Sandoz, Sozański, Unierzyski (zdjęcie z krzyża). W dziale rzeźby pp. Holtz i Pleszowski; projekta architektoniczne zapowiedzieli pp. Gorgolewski, Huss, Stryjeński, Taloski. Z prywatnych osób oświadczyli gotowość nadesłania na Wystawę obrazów Gryglewskiego, Kotsisa, Krudowskiego, Pickarda, Lipińskiego i innych pp. Andrzej hr. Potocki, Czesław Kieszkowski, prof. Michał Bobrzyński. Do działu starożytności zgłosił p. Kurnatowski zbiór monet polskich, zegarów i tabakerek. P. Stanisław Tomkowicz zawiadamia komitet, że udał się do Wieliczki w celu obejrzenia skarbcza tamtejszego kościoła i poczynił starania, ażeby pozyskać na Wystawę rzadkie jego zabytki; wśród tych ostatnich znajduje się monstrancya z r. 1490, mająca przeszło 1 mtr. wysokości, prawdziwe arcydzieło gotyckiego złotnictwa z wyrytymi na podstawie nazwiskami fundatora Jana Borzymowskiego, żupnika wielickiego, i Abrahama Grochowskiego, złotnika; dalej dwa rzadkie piękności pacyfyki, 10 kielichów i przeszliczne ornaty. Uproszony przez komitet, „udał się też do wschodniej Galicyi hr. Konstanty Przeździecki, mianowicie do Przemysła i do Lwowa, ażeby w porozumieniu z miejscowymi delegatami poczynić starania celem pozyskania na Wystawę jak największej ilości okazów sztuki ruskiej. Podobne zlecenie przyjął również na siebie p. Ziemięcki Teodor, który w tym celu zwiedzać będzie szczególniej podkarpackie kościoły. Wskutek licznych przedstawień ze strony pp. artystów, termin nadsyłania przedmiotów na Wystawę sztuki przedłużony został do 15 sierpnia, przyczem uprasza się nadsyłających o dokładne podawanie adresów, które zbyt często na deklaracjach pomijane bywają, przez co utrudnioną zostaje niejednokrotnie korespondencya i ubywa dla katalogu jedna z najważniejszych wskazówek.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kózki biały barankowy, pokryty granatowym sukniem i czarny sukienki męski płaszcz wartości 14 zł.; dywanik żółty, dwa metry długi wartości 8 zł. — Zgubiono dwie poszewki, znaczone L. R., książeczkę z legitymacją Ludwika Jakubowskiego jako żołnierza w wojsku polskiem. — Znaleziono złoty kółczyk z perełką i 5 kutasikami, na ulicy Leona Sapiehy; zastawnicą kartki banku ormiańskiego l. 5991 na ulicy Ossolińskich; trzy białe chusteczki, na ulicy Gródeckiej; metrykę chrztu Teodora Filipczuka z Gwoźdźca. — Zakwestyonowano czarną wełnianą chustkę.

— **Bezczelny defraudant** sumy 150 tysięcy złr. z urzędu pocztowego w Wiedniu, Filemon Zalewski, o którego aresztowaniu w Nowym Jorku donieśliśmy, jak się teraz okazuje, ukrywał się aż do 14 bm. w mieszkaniu kochanki swojej, guwernantki, Jenny Natanson w Wiedniu. Przez ten cały czas opuścił mieszkanie tylko dwa razy, pomiędzy godziną 9 a 10 wieczór, przebrany za damę, udając się na schadzkę z bratem Emilem. Wspomnionego dnia, późną godziną, jawiła się w policyi 26-letnia służąca Cecylia Zwicker, i złożyła następujące zeznanie: Przed kilku laty miała ona stosunek miłosny z sierżantem rachunkowym Emilem Zalewskim, bratem Filemona, który to stosunek przestał istnieć przed rokiem. Od tego czasu Cecylia nie spotykała się z Zalewskim i tem większą musiała to być dla niej niespodzianką, gdy d. 10 czy też 11 tm. przybył on do niej nagle do domu, w którym była w obowiązkach, i zażądał od niej, ażeby postarała się dlań o paszport za granicę. Zmięszana, odpowiedziała Cecylia, że nie jest odpowiedzialna ku temu osobistości; ale Zalewski odrzekł, że nie potrzebuje paszportu dla mężczyzny, lecz karty legitymacyjnej na jej, tj. Cecylii nazwisko. Cecylia Zwicker wręcz odmówiła a podoficer się oddalił. Jednakowoż dnia następnego przyszedł znowu i z wielkim naciskiem powtórzył prośbę swą. Natarczywym tym żądaniem nie mogła się dziewczyna oprzeć, przyczem ją wzięła za rękę i życzeniu dawnego swego kochanka, wymówiła miejsce i wzięła na mocy książeczki służbowej kartę legitymacyjną na podróż do Ameryki. Wieczorem przyszedł znowu do Cecylii Emil Zalewski, któremu dała ona dokument podróży. Dopiero później zaczęła się dziewczynie wydawać rzecz całą niebezpieczną. Opowiedziała o tem kobiecie, u której mieszkała, a ta jej poradziła zawiadomić o tem natychmiast policyję. W go-

dzinę poszła dziewczyna na policyję. Panowało wówczas mniemanie, że Emil Zalewski potrzebuje paszportu dla kobiety, która towarzyszyć mu będzie do Ameryki, gdyż nikomu nie przyszło na myśl, że dokument ten przeznaczony jest dla Filemona Zalewskiego. — Guwernantka Natanson zrobiła znajomość z Filemonem Zalewskim w kwietniu, w skutek inzeratu. Wywiązał się między nimi stosunek poufalski i jest rzeczą pewną, że Jenny Natanson dnia 14 b. m. razem z Zalewskim Wiedeń opuściła, ażeby na Paryż i Havre udać się do Ameryki. Mianowicie zaś wieczór dnia tego wyszły z domu l. 10 *Engelgasse* dwie kobiety, z których jedną była guwernantka, drugą owa dama, która mieszkała u niej. Dnia 14 b. m. zeszedł się Emil Zalewski po raz ostatni z bratem, a to w mieszkaniu guwernantki. Filemon wręczył mu dwa pakiety, jeden zawierający 25 tysięcy, drugi 6 tysięcy zł., zaś 230 zł. dał mu na rękę. Filemon udał się w podróż do Ameryki na parowie „La Champagne”, pod nazwiskiem Jan Jerzy Natanson; tak się nazywa brat guwernantki, która defraudantowi dostarczyła paszportu. Dnia 19 b. m. rano weszła Natanson do domu l. 10 *Engelgasse* i została natychmiast aresztowaną. Według jej zeznania Zalewski istotnie, jako jej pokojówka Cecylia Zwicker, odjechał wraz z nią d. 14 bm. wieczór po cięgiem kurierskim kolei Zachodniej. Przybyli oni dnia 15 b. m. rano do Paryża, a o godz. 4 stanęli w Havre, gdzie w hotelu Louvre Zalewski zrzucił przebranie kobiece, a wdział suknie męskie, wzięte z sobą z Wiednia. Oświadczył on jej tam, że z nim razem płynąć nie może, ale musi wrócić na razie do Wiednia, gdzie od brata otrzyma papiery wartościowe, oraz dalsze instrukcje. Zalewski zatrzymał paszport na nazwisko Natanson dla siebie, a jej dał książeczkę służbową Zwickerówny, z poleceniem, ażeby oddała ją Emilowi, który przygotowuje wszystko do rychłego jej wyjazdu do Ameryki. Dnia 15 b. m. kupił późnym wieczorem bilet pierwszej klasy na okręt „La Champagne” i udał się natychmiast na pokład statku, który d. 16 b. m. o godzinie 5 rano odpłynął. Już dnia 19 t. m. wezwany został telegraficznie gen. konsulat austriacki w Nowym Jorku, ażeby czuwał nad przybyciem okrętu i spowodował aresztowanie Zalewskiego, mianującego się fałszywie Jan Jerzy Natanson, co się też stało. Ponieważ już poprzednio przy rewizji u Emila Zalewskiego znaleziono 38.278 zł., przeto ogólna szkoda, jaką ponosi zarząd pocztowy, wynosi tylko 13.248 zł. Emil Zalewski upierał się z początku, iż nie wie o niezem i dopiero dnia 17 b. m. dał się nakłonić do zeznań.

— **Zwierzechność gminna w Pilźnie** w dłuższym, przystanym nam wywodzie prostuje krótkie doniesienie telegraficzne, podane w nr. 159 *Gazety* o pożarze w owym mieście. Telegram nasz mówił o braku przyborów pożarnych i niedostateczności sił gminnych, w skutek czego nie zdołano zlokalizować pożaru. Pismo zaś wspomnianej zwierzechności stwierdza, że miasto Pilzno posiada przybory pożarnicze w dostatecznej ilości i w dobrym stanie, posiada zorganizowaną straż ochotniczą ogniwą i obfitość wody w studniach publicznych; że zaś mimo to nie zdołano w pierwszej chwili opanować pożaru, przypisuje to okoliczności, iż w dniu wybuchu ognia kilkaset osób, głównie rzemieślników i kupców należących do owej straży, oddaliło się na jarmark do Dębicy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Feliks Raczynski, oficer wojsk polskich z r. 1831, w 72 r. życia. — Wczoraj zmarł tu po długiej chorobie w 39 roku życia, Józef Bakowski, naucz. sem. naucz., utalentowany przyrodnik, znany z prac naukowych, były członek Zarządu głównego tow. ped., współpracownik *Sakoty*.

— **Na wyścigach konnych** w Carskim Siolu, d. 21 bm. głównejsze wygrane znowu przypadły w udziale koniom polskich hodowców. Nagrodę towarzystwa 800 rs. otrzymał „Good Devil” Ludwika hr. Krasieńskiego. Bieg o nagrodę 2,500 rub. wygrał „Province” L. Grabowskiego. W *steep chase* „Maudana” L. Grabowskiego wzięła 600 rub. Wreszcie „Kordecki” tegoż hodowcy zamknął gonitwy zwycięstwem w biegu o nagrodę towarzystwa 2,000 rubli.

— **Trzęsienia ziemi w Azji.** Z Wiernego donoszą do *Gońca Urzędowego* 29 czerwca st. st. (11 lipca): Wczoraj przyjechał tu generał Żurow, dzisiaj przybędzie generał Kółpakowski. Lekkie podziemne wstrząśnienia powtarzają się po trzy razy dziennie. Zabitych przez cały czas trzęsienia ziemi liczą osób dorosłych 129, dzieci 190, razem 328. Ciężko pokaleczonych w Wiernym i jego okolicy okazało się 152 osób, lekko rannych 111 do dnia 16 czerwca st. st.

— **Nicustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuki pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank rolniczy we Lwowie. Ulica Karola Ludwika nr. 1.

Lwów, 25 lipca.

Na targu zbożowym zapanowała znaczna cisza, popyt nadzwyczaj słaby, producenti i kupcy wyczekują rezultatu żniwa a za zeszlóroczne produkta na razie tylko mierną cenę osiągnąć można.

Na chmiel i rzepak popyt bardzo słaby, jęczmień w celnej jakości ma zbyt tylko dla niektórych browarów, na owies i produkta strączkowe nie ma żadnego popytu.

Ceny notują więcej nominalnie.

Dziś notujemy za 100 kg. loco Lwów. Pszenica 8-70 do 8-85, żyto 5-25 do 5-85, owies 4- do 4-25, jęczmień browarny 4-75 do 5-75, rzepak na termin jesienne 9-50 do 9-75, groch — do —, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza 4- do 4-50, chmiel za 56 kg. z r. 1887 50- do 60-, konieczyna czerwona — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 ltr. pret. gotowy 24-50 do 25-.

* * Targ zbożowy. *) Dnia 27 lipca 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 8-35 do 9- —, pszenica biała 8- do 8-40. Pszenica żółta — do —. Żyto 5-30 do 5-85. Jęczmień browarny 4- do 5-40. Jęczmień na paszę. — do 3-90. Owies 3-50 do 4-30. Groch do gotowania — do 5-00. Groch na paszę — do 4-50. Kukurudza — do 5-50. Hreczka — do 5-50. Konieczyna czerwona — do —, Tymotka — do —, Fasola — do 6-50. Bob — do —. Wyka — do 4-50. Spirytus — do —.

Z kancelaryi targowej publicznego zakładu miejsk. miar i wag.

Tarnopol, pszenica 8-20 do 8-95, żyto 5- do 5-60, jęczmień browarny 3-60 do 5- —, owies 4- do 4-50, groch 4-50 do 7- —, wyka 3-85 do 4-40, rzepak 9-20 do 10- —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22- do 42- —, konieczyna biała 40- do 48- —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 8-30 do 8-85 żyto 5- do 5-50, jęczmień 3-50 do 5- —, owies 3-70 do 4-50, groch 4-25 do 6-50, wyka 3-50 do 4-50, rzepak n. 9- do 10- —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22- do 40- —, konieczyna biała 37- do 50- —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8-30 do 9- —, żyto 5-35 do 5-85, jęczmień 4- do 5-75, owies 3-60 do 4-35, groch 4-75 do 7- —, wyka 4- do 4-75, rzepak n. 9-50 do 10-25, lnianka — do —, konieczyna czerwona 25- do 40- —, konieczyna biała 40- do 55- —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel ed 20- do 60- — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 24-50 do 25-15 zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 lipca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 3,025,833 zł. 25 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 745,589 złr. 5 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 123,820 złr. 84 ct., ogółem 3,895,243 złr. 14 ct. W tym samym okresie roku zeszedłego było przychodu na pierwszej linii 2,618,131 zł. 80 ct., na drugiej 729,777 złr. 6 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 85,149 złr. 41 ct., ogółem 3,433,058 zł. 27 ct. Od 11 do 20 lipca bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 172,381 zł. 47 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 52,321 zł. 96 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7,382 zł. 67 ct., ogółem 232,086 zł. 10 ct., a w tym samym okresie roku zeszedłego na pierwszej linii 158,682 zł. 63 ct., na drugiej 56,598 zł. 58 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5,009 zł. 8 ct., ogółem zaś 220,290 zł. 29 ct.

OSTATNIA POCZTA

Z Gastein telegrafują, iż Najj. Pan ma przybyć tam dla powitania cesarza Wilhelma pomiędzy 5 a 7 sierpnia i zabawi dwa dni.

Najd. Cesarzowiec wyjedzie dzisiaj do obozu w Bruck nad Litawą, celem

wzięcia udziału w ćwiczeniach swojej dywizji.

Według dzienników wiedeńskich, Najd. Cesarzowiecowa ma powrócić d. 4 sierpnia z Francensbada do Wiednia, zkąd zamierza udać się następnie do Ischl.

Dnia 3 sierpnia przypada 70-letnia rocznica urodzin Najd. Arcyksięcia Albrechta. Ze względu jednak na to, iż Jego Ces. Wysokość obchodził przed dwoma miesiącami w sposób uroczysty w Wiedniu swój jubileusz wojskowy, rocznica urodzin będzie święconą w kole familijnem i nie przybierze szerszego charakteru.

O ile dotychczas wiadomo, cesarz Wilhelm zabawi w Gastein do 11 sierpnia i tego dnia wyjedzie do Babelsbergu. W pierwszych dniach sierpnia przybędzie do Gastein książę Wilhelm, starszy syn cesarzewicza niemieckiego.

Przewódey stronnictwa niemieckiego w Czechach krążąją się około wyborów uzupełniających do sejmiku praskiego. Większa część komitetów powiatowych wskazała już centralnemu komitetowi wyborczemu swych kandydatów. Z wyjątkiem miasta Liberec (Reichenberg), postanowiono wszędzie kandydatury dotychczasowych posłów. Cztery mandaty z izby handlowo-przemysłowej w Pradze przypadają Czechom; od czasu istnienia praskiej izby handlowej zajdzie obecnie ten wypadek, iż izba ta będzie miała w sejmie reprezentację czeską. Piątą mandat straca Niemcy w pilźnieńskiej izbie handlowej.

Według *Pester Lloyd*a, kwestya poprawy menażu dla szeregowców c. k. armii, zainaugurowana przez znaną rezolucję delegacji wspólnych, jest obecnie przedmiotem obrad w dotychczas oddziałach Ministerstwa wojny. Jako podstawę do obliczeń kosztów, wpływających z tej poprawy, wzięto kwotę czterech centów na dzień i głowę. Na cały rok czyni to dla jednostki kwotę 14 złr. 60 ct., a dla całej armii na stopie zwykłej 3,650,000 złr. Biorąc jeszcze w rachubę rezerwistów i landwerzystów, powoływanych rokrocznie do ćwiczeń broni, wypadnie potrzeba nadwyżki 4 milionów złr. Czy wśród obecnych stosunków możebną jest rzecz — konkludując — gan węgierski — stałe obciążenie budżetu takką nadwyżką, jest pytaniem, na które w pierwszym rzędzie odpowiedzieć muszą obaj Ministrowie skarbu, t. j. Przedlitawii i Węgier.

Dzienniki słoweńskie dowiadują się, że Ministerstwo sprawiedliwości ogłosi wkrótce rozporządzenie, zezwalające na wprowadzenie języka słoweńskiego w urzędowaniu kilku powiatów Styryi, Karyntyi i Krainy.

Przy egzaminach państwowych w uniwersytecie czeskim zostało reprobowanych do jesieni 42 kandydatów z powodu niedostatecznej znajomości języka niemieckiego.

Według *Schles. Zlg.*, zjazd ks. Bismarcka z p. Ministrem hr. Kalnokym, ma przyjsć do skutku w połowie przyszłego miesiąca w Kissingen.

Relacje z Petersburga powatpiewiają o prawdziwości doniesienia, jakoby rosyjski minister spraw zagranicznych, Giers, miał w ciągu sierpnia udać się w podróż do Franzensbada.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, że załatwienie sprawy afgańskiej natrafiało aż do ostatniej chwili na wielkie trudności; że mianowicie ministerstwo wojny dążyło wyraźnie do rozbitcia układów. Naczelnik departamentu spraw azjatyckich w ministerstwie spraw zagranicznych, Sinowiew, działał, jako przewodniczący komisji granicznej, w tym samym duchu, a szybki zwrot w tej sprawie sprowadził nagłą, niespodziewaną interwencya samego cara. Z tego wnoszą w Petersburgu, że w ogólnej polityce rosyjskiej zaszła jakaś zmiana, pozostająca w związku z chęcią zbliżenia się do Anglii.

Odbieramy dziś obszerniejsze streszczenie pisma Papieża z dn. 15 czerwca do kardynała Rampolli o zasługach rządowych Kościoła, na które zwróciła naszą uwagę wczorajsza depesza. Papież oświadcza na wstępie, iż podjął się misji pojednania na nowo papieżstwa z ludami i rządami, poczem przechodzi do pojedynczych krajów. Mówiąc o Włoszech, roz-

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy

pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kurierski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 4 m. 10

rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kurierski o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o

godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mieszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 lipca 1887.

Hotel George'a

Pp. A. Löwi z Berlina, J. Berman z Berlina, F. Peternichl z Wiednia, P. Zadig z Rumun, J. Valeanu z Rumuni.

Hotel Francuski.

Pp. Vukowic z Wiednia, R. Schlesinger z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. M. Jasniewski z Warszawy, J. Kubisztal z Stanisławowa, S. Szybalski z Rosochacza.

DZIENNIK LUBEDOWY.

Kuratele.

L. 5270 (5311 2-3)
Szymon Kleszcz, z Zawady, uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Jan Duch z Zawady.

C. k. sąd powiatowy.
Wiśnicz, 13 lipca 1887.

L. 5004 (5332 2-3)
Józef Pawlikowski Siupski z Białego Dunajca, uznany został marnotrawcą; kuratorem jego ustanowiono Jana Pawlikowskiego z Białego Dunajca.

C. k. sąd powiatowy.
Nowy Targ, dnia 29 czerwca 1887.

L. 5498 (5273 2-3)
Hryńko Michalczyzyn, rolnik z Młodowa, uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż Semko Kloss z Młodowa.

C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów, 15 lipca 1887.

L. 1888. (5379)
Jurko Zacharko, rolnik z Szotłomyi uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Andruch Łojko rolnik z Szotłomyi

Z c. k. sądu powiatowego
Bóbrka, dnia 20 czerwca 1887.

L. 7644. (5401 1-3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 10 czerwca 1887, l. 14788 uchylił przedłużoną uchwałą tegoż sądu z dnia 21 maja 1887, l. 8809 na czas nieoznaczony opiekę nad Janem Marcinem Bałuckim.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, dnia 23 czerwca 1887.

L. 5957. (5406 1-3)
C. k. sąd powiatowy Uhnowie jako instancja pupilarna podaje do publicznej wiadomości, że nad małoletnim Ilkiem Chrystyna synem Wasyla rolnika z Rzeczyce opieka na czas nieograniczony przedłuża się.

Uhnów, 15 lipca 1887.

L. 4506 (5437 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia, że wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 28 maja 1887 l. 2315 Katarzynę z Gemzerów Gryboś z Grybowa za marnotrawczynię uznaje się, a Józefa Skrabkiego z Grybowa kuratorem dla niej ustanowiono.

Grybów, dnia 7 lipca 1887.

Licytacje.

L. 1730. (5433 1-3)
W dniu 1 sierpnia, 5 września i 26 września 1887, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 147 w Odrowążu położonej, wedle wyk. hip. l. 125, Jakóba Dzielawy własnej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 200 zł. wa., lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niż tejże.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, d. 11 czerwca 1887.

L. 4517. (5434 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż sumy 187 zł. 16 ct., zahipotekowanej na realności Józefa i Rozalii Wołoszowskich pod lk. 65 w Dobromilu, na rzecz dłużnika Wincen-tego Zebrowskiego na zaspokojenie preten-syj Leiby Ungera w kwocie 118 złr., dnia 2 sierpnia, 6 września i 18 października

1887, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 21 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w registraturze przejrzeć. Dla wierzycieli, któryby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 2 kwietnia 1887 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem p. Schneidera w Dobromilu.

Dobromil, dnia 11 maja 1887.

L. 3710. (5432 1-3)

W sprawie egzekucyjnej Wolfa Stahlhammera przeciw Iwanowi Mojsakowi, synowi Andrucha pto 100 złr. wa. z pn., odbędzie się w dniu 4 sierpnia, 5 września i 5 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja niewdzielonej połowy ciała tabularnego wykazem hipotecznym l. 77 dla gminy Góra objętego, na egzekuta zapisanego.

Cena szacunkowa i wywołania 195 zł.

Wadyum 10-pr.

Resztę warunków licytacji można przejrzeć w aktach.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano p. Tomasza Robaka w Bełzie.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 16 czerwca 1887.

L. 1352. (5438 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie w kwocie 37 zł. 46 ct. aw. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniu 8 sierpnia, 5 września i 10 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnika Jana Szklanego w gminie Osielecu pod nr. 73 położonej.

Cena wywołania 50 zł. aw.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 1 maja 1887.

L. 4075 (5442 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 17 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się tamże licytacja realności pod lk. 9 rep. 2 w Chliplach położonej, Oleksy Lipeckiego własnej, wykazem l. 124 ksiąg hipotecznych dla gminy Chliplę objętego, na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredyt. włościańskiemu we Lwowie przez tegoż 20 rat po 9 złr. i resztę kapitału 25 zł. 6 ct. aw. z pn., z dołożeniem, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 250 zł. Zakład 25 zł

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzeć można w sądzie

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 13 czerwca 1887.

L. 2931. (5435 1-3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji czterech rat po 6 zł. 50 ct. aw. i resztującego kapitału 79 zł. 29 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności w Stróżach pod lk. 78 wyk. hip. 40 masy spadkowej Maryanny 10 Nosal, 20 Lichoń własnej, dnia 16 sierpnia i 31go sierpnia 1887, każdym razem o 9 rano, wyżej, lub za cenę szacunkową, a dnia 14 września 1887 nawet niż tejże ceny szacunkowej.

Cena wywołania 150 zł. aw.

Wadyum licytacyjne 15 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzania w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 20 czerwca 1887.

L. 21159 (5431 1-3)

Krakowski sąd deleg. miejsk. ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności pod l. k. 31 w Krowodrzy odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 30 sierpnia, 30 września i 31 października 1887 każdym razem o godz. 10 rano, licytacja realności lk. 31 w Krowodzy w $\frac{1}{100}$ częściach Józefa z Kwaśniewskich Bukiewiczowej, $\frac{11}{100}$ częściach Józefa Kwaśniewskiego, w $\frac{11}{100}$ częściach Heleny z Kwaśniewskich Siemińskiej, w $\frac{5}{100}$ częściach Maryanny z Grochów Kwaśniewskiej, w $\frac{11}{100}$ częściach, małol. Franciszki Siemińskiej i w $\frac{11}{100}$ częściach Jana Kwaśniewskiego własnej.

Cena wywołania 1462 złr. 87 ct.

Wadyum 246 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze

Kraków, 16 czerwca 1887.

L. 2165 (5441 1-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Daniela Taskiera w Osieku, pod nr. 23 W. H. 23 na pokrycie pretensyi Józefa Grossa w sumie 444 złr. z przyn., w sądzie w dwóch terminach w dniach 2 września i 11 października 1887, o godz. 10 rano każdym razem.

Cena wywołania 364 złr. $\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum 96 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Xawerogo Chrzanowskiego w Kętach, termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 11 października 1887 o godzinie 3 popołudniu.

Kęty, 30 czerwca 1887.

L. 2078 (5429 1-3)

Oleski c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, a to 14 rat pożyczkowych po 22 złr. 13 ct i resztującego kapitału dłużnego w ilości 222 złr. 58 ct. z pn., odbędzie się przymusowa licytacja realności pod liczbą kons. 168 w Usznie położonej, objętej wyk. hip. 29, Petroneli Baśladyńskiej, Maryi Dumańskiej ur. Stypa, Grzegorza i Walentego Stypów, wyk. hip. 713 Anny Stypa urodz. Charków, wyk. hip. 714 Grzegorza Stypa i wyk. hip. 907 Ozyasza Majera Frankel własnej, ze wszystkimi do tej realności należąciami gruntami i innymi przynależnościami, dnia 7 września, 7 października i 8 listopada 1887, każdą razą o godzinie 10 przed południem w tusądowym zabudowaniu.

Cena wywołania stanowi kwota 700 złr. w. a.

Wadyum 70 złr.

Realności powyższe na dwóch terminach niż tejże ceny wywołania sprzedane nie będą, zaś na trzecim także niż tejże ceny szacunkowej, jednakowoż nie niż sumy równej pretensyom przywilejowanym i zahipotekowanym.

Inne warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tusądowej.

Olesko, 11 maja 1887.

L. 3299 (5436 1-3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji a to 6 rat pożyczkowych po 8 złr. 83 ct., resztę kapitału 135 zł. 84 ct. i 13 złr. 81 ct., z 9-procentem i t. d., odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 90 w Ptaszkowy wyk. hip. 139, dłużnika Jędrzeja Jelenia, syna Sebastjana, własnej, w tutejszym sądzie powiatowym w dniu 7 września i 11 października 1887, każdym razem o godzinie 10 rano tylko powyżej ceny szacunkowej lub za taką.

Cena wywołania 150 zł

Wadyum licytacyjne 15 zł.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny do przejrzania w sądzie.

Grybów, 4 lipca 1887.

L. 6001. (5347 1-3)

W c. k. sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego, a mianowicie pięciu rat po 15 złr., tudzież reszty kapitału do spłacenia w kwocie 279 złr. 15 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 5 w Staroniwie położonej, wyk. hyp. l. 9 księgi głównej gminy kat. Staroniwa objętej, na imię Wojciecha Bandury zainstabulowanej, w dniu 16 września, 18 października i 22 listopada 1887 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 24 listopada 1887 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 20 czerwca 1887.

L. 2366. (5440 1-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana i Zofii Nalborczyków w Czańcu wyk. hip. 26 objętej, na pokrycie pretensyi Towarzystwa zalicytkowego w Białej w sumie 250 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach dnia 27 września i 7 października 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 857 zł. 50 ct.

Wadyum 85 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych Julian Sporn c. k. notaryusz w Kętach, a termin do warunków ułatwiających na dzień 27 października 1887, godzinę 3cią po południu naznaczono.

Kęty, 30 czerwca 1887.

L. 5447. (5422 1-3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Altera Horowitza w kwocie 800 zł. odbędzie się dnia 1 grudnia 1887, o 10tej godzinie rano przymusowa sprzedaż kramnicy pod l. 64/1 w Zbarażu położonej, wedle Dom. V pag. 7 n. 9 i pag. 8 n. 10 haer., Izaaka i Gitli Baraków własnych.

Przy powyższym terminie rzeczona kramnica sprzedana będzie za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu także niż tejże ceny szacunkowej 1600 zł.

Wadyum wynosi 80 zł.

Zbaraż, 5 czerwca 1887.

L. 3256. (5301 1-3)

Celem wydobywania wierzytelności tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 1000 zł. aw. z pn. ex majore 2500 zł., odbędzie się w ek. sądzie powiatowym mieleckim dnia 28 września i 28 października 1887, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nk. 179, 180, 181 w Mielcu położonych, spadkobierców ś. p. Władysława Sałkowskiego a mianowicie Stanisławy Schromowej i małoletnich Heleny i Zygmunta Sałkowskich własnej, na których to terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedana zostanie. W razie niesprzedania takiej przynajmniej za cenę szacunkową w kwocie 14.048 zł. 94 ct., wyznacza się do ułożenia łagodniejszych warunków termin na dzień 28 października 1887 o godzinie 3 po południu i na takowy wszystkich wierzycieli zrywa. Wadyum wynosi 1.400 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Brandta adwokata w Mielcu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Mielec, dnia 28 maja 1887.

L. 8688. (5356 3-3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 16 sierpnia, 16 września i 16 października 1887, zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą, przymusową publiczną sprzedaż majątności objętych wyk. hip. l. 592-595, 597 gminy kat. Tartaków, dłużnika Chaima Witkowskiego własnych, celem zaspokojenia pretensyi kasy pożyczkowej w Tartakowie, w ilości 1000 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedac się mających majątności w ilości 1045 zł. 14 ct. a. w., wadyum zaś kwota 104 zł. 52 ct. aw.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można te majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, 25 czerwca 1887.

L. 3515 (5352 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadoma że celem ściągnięcia należności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w 12 ratach pożyczkowych po 15 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 16 sierpnia i 13 września 1887, zawsze o godz. 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ciał hip. nr. 8 i 9 wykazów księgi gruntowej gm. Beźmihowa dolna Dańka Szramowiata i Jana Szramowiata własnych przynajmniej po cenie wywołania. Dnia 18 października 1887 godz. 10 rano termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można. Lisko, dnia 3 czerwca 1887.

L. 4859. (5345 3-3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Rzeszowie, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a mianowicie sześciu zaległych rat po 55 zł. i resztującego kapitału w kwocie 993 zł. 79 ct. z przynależnościami, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 9. w Pobitnie położonej, wykazem hipotecznym l. 137 i 130 księgi głównej gminy kat. Pobitno objętej, na imię Jana Peszkowskiego zaistabulowanej, w dniu 9 września, 12 października i 15 listopada 1887, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 17 listopada 1887, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 2400 zł.

Wadyum 240 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 20 czerwca 1887.

L. 2920. (5380 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 sierpnia i 27 września 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1887 nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 19 według wykazu hipotecznego l. gminy katastr. Muzyłowiec, małoletnich spadkobierców Iwana Buły a to: Wasyla, Nastki, Hrynka i Maryi Buków własnej, na rzecz ogólnie rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto 435 zł. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze. Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Mikołaja Hołuba.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 października 1887 godzinie 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy. Jaworów, 30 kwietnia 1887.

L. 9266. (5377 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Hersza Krausera, przeciw Jakobowi Lichtenberg, celem zaspokojenia wierzytelności w resztującej kwocie 80 zł. i kosztów 12 zł. 48 ct. w. a., przeprowadzoną zostanie w sądownym gmachu jawna egzekucyjna sprzedaż wierzytelności 435 zł. 75 ct. z przynależnościami, na rzecz Jakóba Lichtenberga w stanie biernym realności Zuzanny Bahrynowskiej, wykazem hipotecznym l. 426 księgi gruntowej, gminy katastralnej Stanisławów objętej, zainstabulowanej pod następującymi warunkami:

Sprzedaz ta odbędzie się w trzech terminach mianowicie 25 sierpnia, 23 września i 27 października 1887, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach wierzytelność zhipote-

kowana nie niżej ceny wywołania 435 zł. 75 ct., przy trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie; zakład wynosi 44 zł. w gotówce.

Resztę warunków z ekstraktem tabularnym przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 16 lipca 1887.

L. 1111 (5349 3-3)

C. k. miej. delg. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat po 26 złr 62 ct. i resztującego kapitału w sumie 324 złr. 14 ct. przymusową sprzedaż realności, pod l. kat 126 położonej, wedle wykazu hipotecznego 344. i 345 gminy Kupeczyńce Aro-na Flaschnera własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego, dnia 25 sierpnia 1887 pierwsza, dnia 23 września 1887 druga, dnia 28 października 1887 trzecia, każdą razą o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 7 stycznia 1887.

L. 5390 (5343 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności m. Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia 5 zaległych rat po 146 zł. 90 ct. i resztującego kapitału 1979 zł. 36 ct. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki gminy izraelskiej w Kołomyi na przedmieściu śniatyńskim pod lk. 5⁴/₄ położonej w 2 na dzień 30 sierpnia 1887 i 17 października 1887, każdym razem o 10 godz. zrana wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na tych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 7483 zł. która służyć będzie oraz za cenę wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 748 zł. 30 ct.

Dla wszystkich tych którymy uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzy by na rzeczoną realność później rzeczowe prawa nabyli, kurator w osobie adw. dra. Milgroma został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrane.

Kołomyja, 2 czerwca 1887.

Konkursa.

L. 5968 (5386 3-3)

Odnosnie do konkursu w Nr. 167 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy sądzie obwodowym w Złoczowie z dniem 18 sierpnia 1887 upływa.

Lwów, 21 lipca 1887.

L. 4051/p (5430 1-3)

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu jest do obsadzenia posada zarządzcy w części z roczną płacą 600 złr., dodatkiem aktywalnym 150 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną, przy sądach kolejalnych opróczni się mogących, dla wystużonych podoficerów zastrzeżoną posadę zarządzcy więzieli w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 31 sierpnia 1887 do prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 24 lipca 1887.

Upadłości.

L. 127 (5387 3-3)

Zarządca masy rozbiorowej S. Wermutha, utrzymującego skład towarów sukiennych w Tarnowie, przedłożył projekt rozdziału majątku krydalnego. Takowy można przejrzeć, lub odpisać u zarządcy masy, lub komisarza konkursowego. Zarzuty wnosić można do 31 lipca 1887. Termin do rozprawy, w skutek zarzutów, wyznaczono na 2 sierpnia 1887, o godzinie 10 przed południem, na którym wierzyciele przed komisarzem konkursowym stanąć mają.

Tarnów, 30 czerwca 1887.

L. 5184. (5372 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nierucho-

mego majątku Mosesa Schwarza, dzierżawcy dóbr w Obertynie i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia pow. w Obertynie Adalbert Nahlik, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Paweł Ilnicki w Obertynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszezenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 16 sierpnia 1887 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 12 lipca 1887 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego, jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 9 czerwca 1887.

L. 19440 5390.

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, że na ogólnym zebraniu wierzycieli masy rozbiorowej J Federgrüna w dniu 11 lipca b. r., wybranym został adw. dr. Propper w Krakowie stałym zarządcą, a Samuel Praetzel tegoż zastępcą.

Kraków, 22 lipca 1887.

Wyroki prasowe.

L. 11972. 5424.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. kar. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w nr. 197 czasopisma „Kurier Lwowski“ z dnia 18 lipca 1887, pod napisem: „Głupoda ludzka“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 nk. i występku z art. IV ustawy z 17 grudnia 1862 nr 8 Dz. p. p., zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 lipca 1887.

§l. 5411.

Das f. f. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1887, §. 4082, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Volkzeitung“ Nr. 184 vom 7. Juli 1887, wegen des Artikels „An unsere Leser“ nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 15. Juli 1887, §. 10338, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagebote aus Währen und Schlesien“ Nr. 156 vom 13. Juli 1887, wegen des Artikels „Eine Bettelhaft Politik“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 6. Juli 1887, §. 3536, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Srpski List“ Nr. 23 vom 29. Juni 1887 wegen des Artikels „Oisbori u Hlavskej Slavonii“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 6. Juli 1887 §. 3555, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ Nr. 43 vom 30. Juni 1887 wegen des Artikels „Pisu nam sa Vranskog blata . . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 7. Juli 1887 §. 3580, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata“

Nr. 53 vom 2. Juli 1887, wegen des Artikels „Ancora delizie sebeniscensi“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 9. Juli 1887, §. 3389, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narod“ Nr. 50 wegen des Artikels „Sibenik 4 Srpnja“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 9. Juli 1887, §. 2962, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 81 vom 7. Juli 1887, wegen des Artikels „Pro Patria e il Consiglio scolastico distrettuale“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4111 (5316 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie odnośnie do wydanego pod dniem 18 listopada 1886 l. 8429 ogólnego edyktu, na wniosek kuratora, niniejszym edyktem zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Puniatyckiego (recte Poniatowskiego) a względnie jego nieznanego z miejsca pobytu i życia prawonabywców, że w masie depozytowej „Ignacego i Doroty Korzeniowskich przeciw Zofii J. hr. Czosnowskiej 2. Oborskiej o 4000 # w tutejszosądownym depozycie przechowanej i na fundusz przypadłości przypadającej znajduje się suma 1809 złr. 10 kr. a. w. jako wadyum przy egzekucyjnej licytacji dóbr Łukawca i Pogwizdowa pierwotnie przez Stanisława Herzberga złożona, a następnie transakcyjną z daty Tarnów 28 czerwca 1881 na rzecz Józefa Puniatyckiego recte Poniatowskiego odstąpioną.

Wzywa zatem niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Puniatyckiego recte Poniatowskiego a ewentualnie również nieznanego prawonabywców, ażeby w ciągu roku 6 miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, prawa do tego wadyum w tutejszym sądzie wprost, lub też przez ogólnie dla właścicieli mas depozytowych dłużej nad 30 lat w depozycie leżących ustanowionego kuratora dr. Rybickiego tem pewniej zgłosili, ile że inaczej depozyt ten jako przepadły na rzecz Wysokiego Skarbu uznanym będzie.

Rzeszów, 30 czerwca 1887.

L. 4417 (5319 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie z powodu wniesionego przez Julianę Lisińską pozwu do praes 29 czerwca 1887 l. 4417 o wykreślenie sumy 180 #, z majątności tabularnej Łuka z częścią Zazule ustanawia dla Anny z Lewickich Świeżawskiej względnie dla jej nieobjętej masy spadkowej tudzież dla [współzapożyczonych: Tadeusza Wolańskiego, Antoniego Ratyńskiego, Franciszka Bohdana Ratyńskiego Alojzy z Ratyńskich Madanowej, Adalberta Siarczynskiego, Melani, Anieli 2. im. Kossowicz, Władysława Tadeusza Antoniego tr. im. Kossowicza i Henryka Nowakowskiego wszystkich z życia i miejsca pobytu nieznanych, a w razie ich śmierci dla tychże nieznanych spadkobierców, kuratora w osbie adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Wzywa się przeto pozwanych aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, lub też innego rzeczownika sądowi wskazali.

Złoczów, dnia 9 lipca 1887.

L. 4119 (5264 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wdrażając postępowanie amertycyjne co do zaginionego wekslu z daty Glinik dolny 8 lipca 1878 na 248 złr. opiewającego w dwa miesiące a dato płatnego przez p. Hendryka Kiernickiego akceptowanego, a przez p. Salamona Diamanta na własne zlecenie wystawionego, w Zyznawie płatnego, w myśl art. 73 ust. weks. wzywa obecnego posiadacza tegoż wekslu, aby takowy w przeciągu dni 45, sądowi tutejszemu przedłożył, ile że w razie przeciwnym, weksel ten za nieważny uznanym zostanie.

Rzeszów, 10 czerwca 1887.

L. 3452. (5381 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia Feliksa Lubieńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sporze drobiazgowym Jakóba Bałamuta przeciw niemu pto 35 zł. 75 ct. wa. z pn., Maciej Piekara przełożony gminy w Rudzie, kuratorem ustanowiony został i wzywa go, ażeby do rozprawy na dzień 21 września 1887 wyznaczonej albo osobiście się stawił lub pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Radomyśl, dnia 15 czerwca 1887.

L. 29379. (5445 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 12 lipca 1887, do l. 29379 wniosła Wanda Klementyna 2 im. z Kuryłowiczów Jakubowiczowa przeciw Leonardowi Gurskiemu pozew o wykreślenie prawa na wypadek gdyby z powodu na Czyżkowie intabulowanych długów a to gal. kasy oszczędności i powszechnego zakładu zaopatrzenia wynagrodzenie za zniesione powinności poddańcze do depozytu sądowego miało być złożone na zaspokojenie tych długów obrócone tę funduszem indemnizacyjnym hipotekowanemu wierzycielowi spłaceną sumę cessy na siebie przeniesienia tudzież obowiązek Pawła Rodakowskiego dalsze raty tych zapłaconych sum w ten sposób uiszczania aby w trzy lata cały kapitał spłacony został w pozycji 4 k. C. wyk. hip. l. 116 dóbr Czyżków część na rzecz Leonarda Gurskiego intabulowanego na który to pozew wyznaczono termin trzydziestu dniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu pozwanego Leonarda Gurskiego nie jest wiadome został dla niego adw. dr. Maryański kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Dziedzielewicz mianowany. Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leonarda Gurskiego aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 16 lipca 1887.

L. 29378. (5444 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 12 lipca 1887, do l. 29378 wniosła Wanda Klementyna 2 im. z Kuryłowiczów Jakubowiczowa przeciw Henrykowi z hr. Komorowskich Gurskiej pozew o wykreślenie obowiązku Pawła Rodakowskiego zastąpienia Henryki Gurskiej w zapłaceniu długów mu przekazanych na części dóbr Czyżków wedle poz. 1 dla gal. kasy oszczędności w kwocie 4000 złr. wa. zpn. zaś wedle poz. 2 k. C. wyk. hip. l. 116 dla powszechnego zakładu zaopatrzenia w kwocie 7500 zł. mk. zpn. intabulowanych na rzecz Henryki z hr. Komorowskich Gurskiej w poz. 3 k. C. wyk. hip. l. 116 dóbr Czyżków część intabulowanego na który to pozew wyznaczono termin trzydziestodniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy życie i miejsce pozwaney Henryki z hr. Komorowskich Gurskiej nie jest wiadome został dla niej adwokat dr. Maryański kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Dziedzielewicz mianowany.
Wzywa się zatem Henrykę z hr. Komorowskich Gurską, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, 16 lipca 1887.

L. 1504 (5446)
Z uwagi, że w zupełnie mylnem pojęciu i przeciwko §. 14 ustawy pancerunkowej oprawy srebrne tak zwane nowem złotem (aliazem poniżej 250 tysięcznych części zawartości) montuje się, względnie takie przedmioty, które z prawdziwych i nieprawdziwych części składowych są złożone, w kraju wyrabiane i w handel wprowadzone zostały, orzekło wysokie c. k. Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 16 czerwca 1887, do l. 7582, że uwzględniając nagromadzone zapasy takich towarów, zakwestyonowanie nowem złotem montowanych opraw białych chwilowo pod tym warunkiem ma być zaniechane, jeżeli te przedmioty przez urzędy probiercze jako nieprawdziwe oznaczone będą.
W celu tego oznaczenia urzędowego winne strony przedmioty w czasie od 12 sierpnia po koniec września do krajowych urzędów probierczych odwieść.
Sprzedaż tych, przeciwko przepisom wyrobionych towarów z wyjątkiem zapasów nowo sporządzonych znaczkami oznaczonych jest w handlu krajowym w skutek tego zakazana, i podaje się do wiadomości odnosnych przemysłowców, że winni odtąd swoją fabrykację w myśl ustawy urzędzić i że z wyjątkiem późniejszej oznaczonej zapasów każde takie przedmioty a przeciwko przepisom sporządzone kosztowności podpadną postępowaniu karnemu.
Wiedeń, 14 lipca 1887.

L. 4161 (5443 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Jana Drobota z życia i pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Agnieszka Drobot i inni wnieśli pod dniem 27 maja 1887, do l. 3479 pozew o uznanie ostatniej woli rozporządzenia Drobota za nieważne i wydanie 1/4 części gruntu spadkowego w Wiewiórce, tudzież że dla niego Kazimierza Surowca z Wiewiórki kuratorem ustanowiono i że na ten pozew do rozprawy na dzień 10 sierpnia 1887 termin wyzna-

czono, i wzywa się go, by przed tym terminem kuratorowi owemu potrzebnych środków do obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie ustanowił i tegoż do wiadomości sądowej podał, w przeciwnym bowiem razie, złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy
Pilzno, dnia 5 lipca 1887.

L. 2943. (5439 1-3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Jasińczaka iż w sporze drobiazgowym Izraela Brukenfelda przeciw niemu pto 15 złr. 50 czt ustanowiono dla kuratora Andrzeja Krynickiego z Wójkowy i termin do rozprawy na dzień 22 sierpnia 1887, godzinę 9 rano wyznaczono.
Krynica, 8 lipca 1887.

L. 4690 (5378)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 2 lipca 1887 l. 4290 wpisano dnia 13 lipca 1887 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę Lewin Schmelkes i spółka dla przedsiębiorstwa wyrebu lasu i handlu drzewem w Adamach. Spółka ta składa się z Naftalego Brill, handlarza drzewem w Grodku, Abrahama Dampf, właściciela realności w Przemyśle i Gedaliego Schmelkes, przedsiębiorcy w Przemyśle, rozpoczęła czynność swoją z początkiem 1887 roku, i wspólnie Abraham Dampf, Nathan Lewin i Gedalie Schmelkes, spółkę zastępują podpisując się każdy z nich pierwszą literą swoją imienia i całym nazwiskiem.
Złoczów, dnia 16 lipca 1887.

L. 3438. (5402 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Skupnia, iż w sprawie egzekucyjnej Berka Gutmana przeciwko niemu pto. 5 złr. 73 czt. zpn. celem doręczenia mu uchwały hipotecznej z dnia 23 marca 1887, l. 3438 kuratorem p. adwokat dr. Myszkowski w Chrzanowie ustanowionym został.
Chrzanów, dnia 23 marca 1887.

L. 6004. (5392 1-3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że polecił wpisać do rejestru handlowego dla spółek przy firmie, w skutek uchwały z 5 lutego 1885, l. 848 zaprotokółowanej "Fibich Stawiarz i spółka rafinerii ropy w Kołomyjach" zmianę umowy że prawo zastępowania rzeczony spółki tudzież prawo podpisania firmy tej spółki już dwaj wspólnicy łącznie mogą wykonywać.
Kołomyja, 23 czerwca 1887.

L. 6082 (5375 1-3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Staatsa zawiadamia się, że w skutek prośby Majera Litwaka, wydano nakaz zapłaty z dnia 23 marca 1886 l. 3188 względem sumy wekslowej 67 zł. 28 z. p. n. i że takowy doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Fiternikowi, któremu pozwany środków obrony udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem sąd zawiadomić winien.
C. k. sąd obwodowy.
Sambor, 21 czerwca 1887.

L. 5495 (5344)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż dnia 19 czerwca 1887 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: "Maurycy Głaz, przedsiębiorstwo dostawy chleba, owsa, siana, słomy i drzewa dla skarbu wojkowego w Jaworowie".
Przemyśl, 22 czerwca 1887.

L. 3883 (5354 1-3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kuzdzała zawiadamia się niniejszym, iż Chaja i Laja Padawer wnieśli pod dniem 22 grudnia 1885 l. 7727 podanie o intabulację prawa własności realności wyk. hip. 114 gminy Zdrzarzec objętej, dotąd Antoniego i Maryanny Kuzdzałów własnej, że odnośna rezolucja sądowa ustanowionemu kuratorowi p. Stanisławowi Kuzdzałowi dojeżdżona została.
C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 27 czerwca 1887.

L. 127 (5350 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Glinianach ustanowił, celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 19 lutego 1886 l. 1535 niewiadomym z życia i miejsca pobytu Bazylemu Mazurkiewiczowi i Barbarze Mazurkiewicz, Olekę Juzwę naczelnika gminy w Kurowicach.
Wzywa się zatem Bazylego i Barbarę Mazurkiewiczów, aby mianowanemu kuratorowi informację udzielili, lub innego zastępcę prawnego ustanowili, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sobie samemu przypisać będą musieli.
Gliniany, dnia 31 marca 1887.

L. 16871 (5388)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Samuela Probstaina, że Mojżesz Morgerstern wniósłko niemu pozew wekslowy de pr. 5 maja 1887 l. 11907 pto. 50 złr. a. w. zpn. Poleca tedy Samuelowi Probstainowi, aby potrzebną do obrony informację ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Rothweinowi, któremu za substytutą adw. dra. Ławrowskiego dodaje, udzielił albo też sądowi doniósł, kogo swym pełnomocnikiem ustanawia, gdyż inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.
Kraków, 1 lipca 1887.

L. 10759 (5389)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Salomon Rosenzweig, którą używać będzie Salomon Rosenzweig jako właściciel handlu mąki, towarów korzennych i nasy w Wieliczce, podpisując takową Salomon Rosenzweig.
Kraków, 29 kwietnia 1887.

L. 7155 (5391 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach ustanawia adw. Petułę kuratorem, niewiadomego z pobytu Simona Kohna w sprawie wekslowej Majera Hakera przeciw niemu o 150 fl. i wręcza mu nakaz zapłaty.
Kołomyja, 21 lipca 1887.

L. 1189 (5395)
C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, że w sprawie zakładu kredytowego właścicielskiego we Lwowie przeciw Tymkowi Czuczman i innym o zapłaceniu kwoty 500 złr., dozwolony został egzekucyjny wpis prawa zastawu narealnościach dłużników i dla nieznaney z miejsca pobytu Taćki Czuczman, ustanawia się dla niej kuratora ad actum w osobie pana Bazylego Wanio burmistrza miasta Buska, którego zaopatruje się w dekret kurtatorski.
Busko, dnia 8 lutego 1887.

L. 10162 (5413)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż dnia 22 lipca 1887 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: "L. Czyński piekarnia i fabryka pierników, sucharków, tudzież pieczywek w Jarosławiu".
Przemyśl, 23 lipca 1887.

L. 7029 (5220 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa nieznanego dzierżyciela zaginionej Juliuszowi Hildowi książeczki oszczędności, przez Towarzystwo zaliczkowe w Stryju, stowarzyszenie zarejestrowane w nieograniczoną porokę, na imię Juliusza Hilda do nr. 449 na kwotę 204 złr. 52 czt. w. a. wydanej ażeby takową w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego obwieszczenia edyktu w rządowej "Gazecie Lwowskiej" licząc, sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, o ile że w przeciwnym razie ta książeczka oszczędności za umortyzowaną uznana zostanie.
Sambor, 21 czerwca 1887.

L. 16302 (5348 3-3)
C. k. sąd powiat. m. deleg. w Tarnowie. w sporze sumarycznym Altera Spiegla i spół. przeciw Mojżeszowi Leistenowi o 140 złr. w. a. z przyn., ustanawia adw. dr. Goldhamera z substytucją adw. dr. Pietrzyckiego kuratorem, niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leistena i poleca mu, aby praw jego bronił.
Oczem tenże zawiadomienie otrzymuje.
Tarnów, 15 lipca 1887.

L. 1771. (5384 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Schweitzera, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 14 lutego 1887 l. 1771, Henryk Wagner pozew o uznanie prawa własności do posiadłości wyk. hip. 240, gminy Brawce objętej, W. D. 62 oznaczonej z pn., wskutek czego dla niego kuratorem adw. dr. Tamidajowicza w Tarnobrzegu ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 2 sierpnia 1887, o godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się zatem Jana Schweitzera, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji albo wreszcie innego sobie ustanowił pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie zmuszony.
Tarnobrzeg, 7 marca 1887.

L. 3495. (5383 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia Feliksa Lubińskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sporze drobiazgowym p. Markusa Spatza i Estery Spatz, przeciw niemu pto 8 zł. 75 ct. a. w., Maciej Piekara, przełożony gminy w Rudzie, kuratorem ustanowiony został i wzywa go, ażeby do rozprawy na dzień 21 września 1887 wyznaczonej, albo osobiście się sta-

wił lub pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 15 czerwca 1887.

L. 8423 (5373 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia Włodzimierza Brzuchowskiego i S. Ehrlicha z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim, adwokatowi dr. Fryderykowi Smutnemu, Annie Engel i domowi handlowemu "Swoboda & Jodl" w Pradze, Majer Kanner o wykreślenie praw Karola Engla z tabel płatniczych pozew wytoczył, na co uchwałę z dnia dzisiejszego do l. 8422 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.
Oraz postanowił sąd dla tych pozwanym kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniechania sa sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, 22 czerwca 1887.

Doniesienia prywatne.

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk
Bösendorfera
jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.
Główny skład
dla Galicyi i Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów
kościelnych i pokojowych
L. MARKA
we Lwowie, Rynek l. 9.
I Pierwsza koncesyonowana
Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:
I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukochanym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki.

SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem



WE L W O W I E, Chorążczyzna l. 22,
otrzymał wprost od producentów
z Ameryki południowej świeży
transport gruboziarnistej wy-
śmienitej kawy
i sprzedaje takową
po cenie hurtownej
we L W O W I E 1 kilo 1 zł. 30 ct.
na P R O W I N C Y I 4 3/4 kilo 9 zł. 15 ct.
franko.
Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomerji
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1887

nahyc można po cenie 2 złr. 60 ct.
w ekspedycyi
"GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przysłać 2 złr.
70 ct., z których przypada 10 ct.
na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za
uiszczeniem należytości z góry. Za pobran-
iem należytości nie przesyłamy Szema-
tyzmu.

